



# WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 10 październik 2017 rok    Miesięcznik Gminy Biała Podlaska    Egz. bezpłatny

## DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ 2017



# Kalendarium

## 9 września

Jednostka OSP w Sławacinku Starym obchodziła jubileusz 50- lecia. Relację z obchodów tego święta publikujemy na str. 4 i 5.

## 10 września

Delegacja z gminy Biała Podlaska z wójtem **Wiesławem Panasiukiem** uczestniczyła w dorocznym odpuszczeniu parafii Narodzenia NMP, połączonym z dożynkami parafialnymi. Podczas uroczystej sumy na ołtarz przyniesione zostały chleby wypieczone z tegorocznego ziarna oraz wieńce dożynkowe. Z naszej gminy przyniosły je delegacje mieszkańców Styrzyńca, Sławacinka Starego i Grabanowa.

## 12 września

Wójt **Wiesław Panasiuk** wizytował gminne inwestycje drogowe. Jedną z nich jest droga od ul. Janowskiej do osiedla Relax w Ciciborze Dużym. Wykonano już 140 m nawierzchni asfaltowej i 505 m podbudowy z kruszywa łamanego, na której ma także niebawem powstać asfalt. Wartość inwestycji szacowana jest na 321 tys. zł. Zakończono już budowę drogi Sitnik – Łukowce. Asfaltem pokryto prawie pół kilometra drogi, wartej 227 tys. zł. Kolejną inwestycją, która została oddana do użytku jest droga z Pojelec do Pólka. Nowy asfalt zyskał odcinek o długości prawie kilometra. Droga z Kaliłowa do Woskrzenic również została przykryta nakładką asfaltową na odcinku półtora kilometra. Do października br. wykonawca oddał do użytku 195 metrów drogi asfaltowej oraz pętlę autobusową w Wólce Plebańskiej. Inwestycje drogowe nie ominą też Cicibora Dużego, gdzie wybudowane zostanie prawie 200 metrów drogi asfaltowej o wartości 85 tysięcy. Nowa nawierzchnię zyska ulica Akacja w Czarnówce, której koszt oszacowano na kwotę 242 tys. zł.

## 16 września

Katolickie Radio Podlasie obchodziło jubileusz 25-lecia. Z tej okazji w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach miała miejsce uroczysta gala. W trakcie wręczania podziękowań zastępca wójta gminy Biała Podlaska, **Adam Olesiejuk**, odebrał okolicznościowy grawerton. W ten sposób stacja podziękowała gminie za dotychczasową dobrą współpracę.

## 19 września

Obradowała gminna komisja budżetu i finansów. Rozpatrywano m.in. wniosek starosty bialskiego o dofinansowanie drogi powiatowej na trasie Biała Podlaska – Rokitno. Komisja dokonała analizy budżetu gminy na najbliższe lata, zwracając uwagę na zaplanowane do realizacji własne inwestycje jak: budowa kanalizacji w Grabanowie – koszt 7 mln zł, budowa sieci wodociągowej w Dokudowie – wartość zadania 2 mln zł. W miejscowości tej wybudowanych zostanie także 50 przydomowych oczyszczalni ścieków. Komisja przedyskutowała również zagadnienia związane z reformą oświaty pod kątem koniecznych wydatków, do których należy potrzeba rozbudowy szkoły w Grabanowie, szacowana na 2 mln zł.

## 22 września

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy miała miejsce 29. sesja Rady Gminy. Szerszą informację na ten temat prezentujemy na str. 6.

Tego samego dnia wójt **Wiesław Panasiuk** spotkał się z delegacją mieszkańców Roskoszy, którzy przyszli do urzędu wyrazić swój sprzeciw wobec planowanego uruchomienia chlewni na kilka tysięcy świń. Miałyby ona powstać na bazie budynków po byłym PGR. Protest mieszkańców wsparli dyrektor ECKiW OHP **Karol Sudewicz** oraz przedstawiciele posterunku wojskowego z Roskoszy.

Podczas rozmowy wójt podkreślił, że żadna decyzja w sprawie inwestycji jeszcze nie zapadła. Gmina czeka na opinie z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i sanepidu oraz na raport oddziaływania na środowisko.

## 26 września

Władze samorządowe wraz z pracownikami Urzędu Gminy uroczysto pożegnali **Marię Klimiuk**, która przeszła na zasłużoną emeryturę. Na stanowisku urzędniczym przepracowała w sumie 37 lat, w tym przez 27 lat była skarbnikiem gminy. Wszyscy pracownicy urzędu podziękowali jej za dobrą współpracę, a także życzyli zdrowia, radości w życiu osobistym oraz tego, aby czas wolny od pracy zawodowej pozwolił na realizację jeszcze wielu planów i zamierzeń.

## 29 września

Marszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski** uroczysto przekazał wójtowi **Wiesławowi Panasiukowi** klucze do dworku w Wilczynie. Szerzej piszemy o wydarzeniu na str. 6.

Tego dnia jednostka OSP w Sitniku podejmowała na uroczystej kolacji strażaków seniorów z Państwowej Straży Pożarnej województwa lubelskiego. Wcześniej druhowie gościli w bialskiej jednostce PSP oraz stadninie koni w Janowie Podlaskim. Podczas spotkania w Sitniku czas umilały swoim śpiewem zespoły Zorza z Cicibora Dużego oraz Sitniczanie.

## 30 września

W miejscowości Hola odbył się I Leśny Bieg Po Zdrowie. Wydarzenie zorganizował Klub Biegacza „Biała Biega”, a nasza gmina je sfinansowała. Relacja na str. 12. (m)

## Ogłoszenie

Na podstawie art. 104 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257), w związku z art. art. 21 ust. 2 pkt. 9, art. 38 oraz art. 85 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405, z późn. zm.)  
Wójt Gminy Biała Podlaska

### zawiadania,

o wydaniu w dniu 2 października 2017 r. decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na **uruchomieniu stacji demontażu pojazdów wraz z punktem skupu złomu w miejscowości Swory, na działce nr 291**, planowanego do realizacji przez Markon Marzena Domańska, ul. Bojki 4, 21-500 Biała Podlaska.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy, w tym z uzgodnieniem warunków realizacji przedsięwzięcia określonych przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie, oraz opinią w zakresie warunków realizacji przedsięwzięcia wydaną przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Białej Podlaskiej można zapoznać się w Urzędzie Gminy Biała Podlaska, pokój nr 7, w godzinach pracy urzędu tj. poniedziałek, wtorek, środa, piątek od 7<sup>30</sup> do 15<sup>30</sup>, czwartek od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>, tel. (83) 343-49-50 wew. 169.

*Gminny Dzień Edukacji Narodowej*

## Podziękowali nauczycielom za trud i serce

Edukacja bez wątpienia jest bardzo ważna w procesie wychowania i kształtowania osobowości młodego człowieka. Jest niezbędna, gdyż bez wykształcenia nie byłoby możliwe zdobycie zawodu, pracy oraz autorytetu w społeczeństwie. Nauka jednak nie byłaby możliwa bez ludzi, którzy przekazują dzieciom i młodzieży wiedzę, czyli bez nauczycieli. Każdego roku w połowie października przypada Dzień Edukacji Narodowej, kiedy społeczeństwo wyraża swoje uznanie i wdzięczność za trud kierowania młodym pokoleniem.



W tym roku Gminny Dzień Edukacji świętowano 13 października w Woskrzenicach Dużych. Uroczystość przygotowana przez pracowników i uczniów Szkoły Podstawowej im. Bohaterów II Wojny Światowej zgromadziła liczne grono uczestników. Znaleźli się wśród nich przedstawiciele władz samorządowych gminy, powiatu i województwa, dyrektorzy szkół gminnych, rodzice oraz dzieci i młodzież. O szczególnej

roli w procesie edukowania młodego pokolenia mówił w swoim wystąpieniu wójt **Wiesław Panasiuk**. Na początek przypomniał dokonania Komisji Edukacji Narodowej, które są nie do przecenienia. Komisja zreorganizowała system szkolnictwa w ówczesnej Polsce, opracowała programy nauczania, a przede wszystkim wprowadziła do szkół nauczanie w języku polskim. Wykształcona kadra nauczycielska kontynuowała swą działalność jeszcze długo po utracie przez Polskę niepodległości.

- Dzień 14 października jest we współczesnej Polsce obchodzony jako dzień upamiętniający dokonania Komisji Edukacji Narodowej, ale też dzień, w którym tradycyjnie dziękujemy nauczycielom za ich pracę. Nauczyciel to osoba, która jest nie tylko fachowcem w swojej dziedzinie, ale także jest sprawnym pedagogiem i psychologiem, wychowawcą nie tylko swoich uczniów, ale bardzo często osobą pomocną także ich rodzicom. Jak mało kto potrafi sprostać rosnącym z roku na rok wymaganiom, zwiększającej się ilości obowiązków, rosnącym potrzebom szkoły i uczniów – podkreślił wójt Panasiuk. – Dziękuję Wam za wasze zaangażowanie w pracę, za wyrozumiałość i cierpliwość w stosunku do uczniów, ale także w stosunku do problemów, z jakimi od pewnego czasu boryka się polska oświata. Dziękuję za życzliwość i serdeczność, którymi niezmiennie obdarzacie uczniów. Za to, że jesteście twórczy i kreatywni, pełni pomysłów i ciekawych inicjatyw. Dziękuję Wam i pracownikom administracji za to, że zawsze w każdej chwili mogą liczyć na Waszą uczciwą pracę.

Wójt zwrócił się także do uczniów przypominając im, że lata

spędzone w szkole to czas odkrywania pasji i talentów, wielkich marzeń i odważnych planów. Prosił, aby wykorzystali te chwile jak najlepiej. – *Szukajcie odpowiedzi, których jeszcze nikt nie znalazł. Patrzcie tam, gdzie dotąd nikt nie spojrzał. Wymagajcie od świata, ale też od siebie – więcej, niż wymagają od was inni* – mówił.

Włodarz gminy wspominał też o konsekwencjach reformy oświaty, które zostały przerzucone na samorządy. Zapewnił przy tym, że gmina próbuje niwelować jej skutki i złe rozwiązania.

– *W naszej gminie postawiliśmy sobie za cel wypełnienie podstawowych zadań jako organ prowadzący, pomimo złego systemu finansowania oświaty. Żadna szkoła nie została zlikwidowana. Nasze placówki oświatowe są wciąż remontowane i unowocześniane. Jesteśmy także w trakcie bardzo ważnej inwestycji, jaką jest budowa gminnego przedszkola w Rakowiskach* – przypomniał. – *Ogromne zadanie stoi dziś przed nauczycielami. To nie od sztyldów na budynkach szkół zależy poziom kształcenia lecz od programów i zaangażowania nauczycieli. W chaosie zdarzeń, w szumie informacji, wobec zagrożeń, jakie występują we współczesnym świecie, muszą istnieć*



*niewzruszone wartości, zasady i autorytety, by mógł przetrwać świat i człowiek* - podsumował wójt.

Wyrazem uznania są nagrody dla wyróżniających się w pracy nauczycieli. Nagrody przyznane przez władze gminy otrzymały: **Anna Maksymiuk**, dyrektor SP w Woskrzenicach Dużych, **Barbara Kociubińska – Koza**, dyrektor SP w Sławacinku Starym oraz **Ewa Mierzejewska Wojtkowska**, nauczyciel SP w Woskrzenicach.

Z kolei dyrektor SP w Woskrzenicach Dużych, **Anna Maksymiuk**, również uhonorowała pracowników swojej szkoły. Nagrodzeni nauczyciele to: **Małgorzata Dawidziuk**, **Elżbieta Ceniuk**, **Bożena Lesiuk** i **Dariusz Duklewski**, a także pracownicy obsługi: **Aneta Kłopotek**, **Justyna Borsuk**, **Ryszard Ciok** i **Waldemar Kajka**.

Gratulacje i życzenia nauczycielom złożyli **Tadeusz Sławecki**, doradca Rzecznika Praw Dziecka i **Anna Polaczuk**, przewodnicząca Rady Rodziców. Przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego odczytał list okolicznościowy od Marszałka województwa lubelskiego **Sławomira Sosnowskiego**.

Program artystyczny dedykowany nauczycielom za ich serce i wyrozumiałość przygotowały dzieci z grupy teatralnej „Mała scena”, prowadzonej przez **Małgorzatę Dawidziuk** oraz chór szkolny, którym kieruje **Elżbieta Ceniuk**. Montaż słowno – muzyczny pełen zabawnych scenek, skrzył się humorem, fantazją i ciepłem. Uczniowie podziękowali swoim nauczycielom wręczając im kwiaty oraz pięknie opakowane pierniczki w kształcie serca. /m/

*Pół wieku służby społeczeństwu*

## Jubileusz strażaków ze Sławacinka Starego

Efektowną oprawę miał jubileusz 50-lecia OSP w Sławacinku Starym, który świętowano 9 września.



Uroczystości rozpoczęła msza święta w miejscowej kaplicy. Przewodniczył jej kapelan diecezjalny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, ks. kanonik **Andrzej Biernat**. Życzenia do druhów i ich rodzin skierował również proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP, ks. kanonik **Marian Daniluk**. Po Eucharystii wszyscy uczestnicy przeszli na plac manewrowy przy remizo-świetlicy. Pochód otwierała strażacka orkiestra dęta z Łomaz. W następnej kolejności szły poczty sztandarowe OSP ze Swór, Dokudowa, Sitnika, Cicibora Dużego, Hruda, Celujek i Woskrzenic Małych, a także kadeci Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, przedstawiciele władz gminy, powiatu oraz liczni mieszkańcy wsi.



Przybyłych powitał prezes Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, wójt **Wiesław Panasiuk**. W swoim przemówieniu podziękował strażakom za ich ofiarną i wytrwałą służbę oraz zaakcentował ich rolę w codziennym życiu gminy.

*- Napisy na sztandarach niezmiennie od lat głoszą, że strażacy służą „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” i tak jest. Życie codzienne dostarcza na to mnóstwo dowodów. Z okazji waszego święta dziękuję wam za codzienne realizowanie trudnych i odpowiedzialnych zadań, za poświęcenie i ofiarność w obronie życia, zdrowia i mienia ludzkiego. Dziękuję za stałe wzbogacanie dorobku waszych poprzedników i godny podziwu profesjonalizm podczas działań ratowniczo – gaśniczych. Szczególne wyrazy*

*szacunku i uznania przekazuję seniorom służby pożarniczej, którzy tworzyli tętejszą jednostkę. W tym szczególnym dniu życzę wam druhowie, abyście zawsze mogli być dumni ze swojej służby i aby nie wypaliła się w was chęć do niesienia pomocy – podkreślił wójt Panasiuk. Jako prezent od gminy przekazał jednostce OSP w Sławacinku Starym zestaw do gaszenia małych pożarów.*



Jubileusz był okazją do uhonorowania zasłużonych strażaków i osób związanych z pożarnictwem. Dekoracji razem z włodarzem gminy dokonali komendant miejski PSP **Artur Tomczuk** i dyrektor Biura Terenowego OSP **Bożena Krzyżanowska**.

Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczeni zostali: **Grzegorz Ochijewicz, Witold Jankowski, Marek Maleńczuk, Karol Kaliszewski, Maria Białek, Waldemar Białek i Mirosław Dmitruk**.

Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: **Zdzisław Marczuk, Piotr Ochijewicz i Robert Dmitruk**.

Brażowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczono: **Agnieszkę Borodijuk Naumiuk, Krystynę Krasochę, Stanisławę Wróbel, Urszulę Maleńczuk, Reginę Kaliszewską, Bogumiłę Grzywacz, Małgorzatę Niestoruk, Mateusza Maleńczuka, Michała Maleńczuka i Alberta Chwedorka**.

Odznakę Honorową Zasłużony Strażak Powiatu Bialskiego przyznano druhom: **Piotrowi Oskwarkowi i Lucjanowi Krasocha**.

Odznakę Strażak Wzorowy odebrali: **Patryk Andrzejewski, Hubert Chwedork, Jakub Kowalik, Ernest Chwedork i Konrad Ochijewicz**.

Odznaczenia „Za Zasługi dla Gminy Biała Podlaska” wręczono dla **Jana Zozuli, Jana Sołtana i Remigiusza Maleńczuka**. Nagrodę oraz specjalne podziękowania przekazano Prezesowi Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławacinku Starym **Marianowi Oskwarkowi**.

Chlubą miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej jest historia, a w niej trwające latami różnorodne działania ratownicze oraz wszelkie przedsięwzięcia krzewiące oświatę i kulturę. Jednostka może pochwalić się dobrą działalnością w zakresie prewencji, wyszkoleniu bojowym, dobrą współpracą z młodzieżą na rzecz poprawy bezpieczeństwa pożarowego mieszkańców swojej miejscowości. Monografię OSP w Sławacinku Starym przybliżył zebrany druh **Piotr Oskwarek**.

Jednostka powstała 12 lutego 1967 roku. Założycielami było 25 osób, spośród których wyłoniono skład zarządu: prezes **Eugeniusz Miela**, v-ce prezes naczelnik **Lucjan**



**Krasocha**, z-ca naczelnika **Marian Badach**, skarbnik **Paweł Jankowski**, sekretarz **Julian Dmitruk**, gospodarz **Michał Sawczak**. Do komisji rewizyjnej wybrano: przewodniczący **Wiktor Krasocha**, członek **Aleksander Kaliszewski**, członek **Stanisław Maleńczuk**. W lutym 1968 r. jednostka otrzymała pierwszą motopompę pożarniczą PO3 wraz z wyposażeniem. W tym samym roku komitet budowy świetlicy, przekazał budynek w stanie surowym pod opiekę

agregat prądowoczący i oddymowy, sprzęt ochrony układu oddechowego, tzw. „aparaty powietrzne”, umundurowanie specjalne wraz z pełnym uzbrojeniem osobistym każdego strażaka biorącego udział w akcji, urządzenia do wykrywania gazów niebezpiecznych, radiotelefony przenośne, dwa ogrzewane boksy garażowe, izbę pamięci oraz magazyn na paliwa, oleje i smary, wiele innego o p r z y r ą d o w a n i a niezbędnego do prowadzenia działań ratowniczych.



W obecnym składzie zarządu jednostki znajdują się: prezes **Marian Oskwarek**, v-ce prezes naczelnik **Marek Maleńczuk**, z-ca naczelnika **Piotr Oskwarek**, skarbnik **Andrzej Nestoruk**, sekretarz **Grzegorz Ochijewicz**, gospodarz **Franciszek Kaliszewski**, członek (kronikarz) **Mateusz Maleńczuk**. Komisja rewizyjna: przewodniczący **Witold Jankowski**, członek **Albert Chwedoruk**, członek **Tomasz Chalimoniuk**.

Po części oficjalnej wystąpił miejscowy zespół Jutrzenka. W programie znalazło się ponadto moc atrakcji dla dzieci



OSP. Dzięki prężnej działalności jednostki i bardzo dużym zaangażowaniu wszystkich członków 28 czerwca 1968 została zakończona budowa świetlicy i oddana do użytku dla miejscowego społeczeństwa. W 1970 r. rozpoczęto budowę garażu na sprzęt pożarniczy, którą ukończono dwa lata później. W kolejnych latach jednostka wzbogacała się w coraz lepsze samochody pożarnicze i dodatkowy sprzęt do walki z żywiołem. Modernizowano też i rozbudowywano remizo-świetlicę. 23 maja 1997 roku jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławacinku Starym włączono do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego. Za bardzo dobre wyniki z działalności na rzecz ochrony przeciwpożarowej, Prezes Zarządu Głównego Związku OSP RP **Waldemar Pawlak**, w 2007 roku, odznaczył sztandar OPS w Sławacinku Starym Srebrnym Medalem „Za zasługi dla Pożarnictwa”.

Jednostka posiada obecnie: ciężki samochód pożarniczy GCBA 4/30, cztery motopompy, komplet węży, zestaw do ratownictwa technicznego „LUKAS”, zestaw do ratownictwa medycznego, piły spalinowe do cięcia drewna, betonu i stali,



i dorosłych, m.in. losowanie nagród rzeczowych dla najmłodszych, grochówka strażacka z kuchni polowej, ogródek piwny z kiełbaskami z grilla i zabawa taneczna z zespołem muzycznym „Forum”. Wieczór zakończył się efektownym pokazem sztucznych ogni. (m)

Z obrad samorządu

## Radni pożegnali skarbniczkę

29. sesja Rady Gminy Biała Podlaska zwołana została na 22 września. Otwarcia posiedzenia dokonał przewodniczący Rady Gminy **Dariusz Plażuk**. Podczas spotkania radni pożegnali odchodzącą na emeryturę **Marię Klimiuk**, dotychczasowego skarbnika gminy. Jednocześnie powitano na tym stanowisku **Krzysztofa Radzikowskiego**, który wygrał ogłoszony przez gminę konkurs. Wójt **Wiesław Panasiuk** podkreślił, że kandydat spełnił wszystkie



wymagania formalne, a w ocenie komisji konkursowej wykazał się największą wiedzą specjalistyczną w zakresie zadań realizowanych przez skarbnika gminy. Radzikowski to specjalista księgowości z dużym doświadczeniem. Wcześniej pracował w kilku bankach, a ostatnio jako skarbnik gminy Międzyrzec Podlaski.

W trakcie obrad samorządowcy podjęli ważne stanowisko

w sprawie współfinansowania budowy drogi powiatowej w Grabanowie. Chodzi o modernizację, poszerzenie, budowę chodników i sieci wraz z modernizacją oświetlenia na odcinku od granic miasta aż po krańce Grabanowa i jeszcze dalej do granic gminy w kierunku na Rokitno.

Rada Gminy z zadowoleniem przyjęła plany inwestycyjne powiatu dotyczące budowy tej drogi, która będzie realizowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020. Projekt przebudowy drogi powiatowej na trasie Biała Podlaska – Rokitno obejmuje w sumie 13,7 km, z czego na terenie gminy Biała Podlaska znajduje się odcinek o dł. 9,5 km. Radni zapoznali się ze stanowiskiem Komisji Budżetu, Finansów i Promocji oraz Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony. Po analizie gminnego budżetu podjęli intencyjną decyzję o wsparciu przebudowy wspomnianej trasy kwotą 2,334 mln zł. Suma ta to pokrycie wkładu własnego gminy. Całe zadanie będzie kosztować ponad 13 mln zł i procentowo zostało podzielone na trzy samorządy: gminy Biała Podlaska i Rokitno oraz Powiat Bialski.

Radni zmienili jednak harmonogram przekazania wsparcia finansowego. Biorąc pod uwagę kondycję finansową gminy, zaproponowali przekazanie pieniędzy powiatowi bialskiemu po zakończeniu wcześniej zaplanowanych i zakontraktowanych inwestycji własnych. Chodzi o budowę kanalizacji sanitarnej w Grabanowie, która pochłonie ponad 7 mln zł oraz budowę sieci wodociągowej w Dokudowie – wartość tego zadania to 2 mln zł. Samorząd gminny rozłoży więc kwotę pomocy dla powiatu na raty płatne w latach 2020 – 2021. (m)

Dworek w Wilczynie w rękach samorządu

## Marszałek przekazał klucze wójtowi

Zabytkowy dworek w Wilczynie, znajdujący się przy Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Grabanowie, przekazany został samorządowi gminy Biała Podlaska. 29 września marszałek województwa lubelskiego, **Sławomir Sosnowski**, uroczyście podpisał dokumenty przekazania i wręczył klucze do obiektu wójtowi **Wiesławowi Panasiukowi**. W ten sposób samorząd województwa przekazał wartą ok. 1 mln 700 tys. zł nieruchomość na rzecz majątku gminy.

Majątek w Wilczynie to 3,78 ha - kompleks parkowy i zabytkowy dwór. Przez ostatnie 8 lat budynek nie był użytkowany, choć należycie zabezpieczony. Z zewnątrz przetrwał w stanie niezmiennym. Zdaniem przedstawicieli służb konserwatorskich, stan obiektu jest zadowalający.

- *Od samego początku byłem przekonany, że społeczność lokalna jest w stanie lepiej wykorzystać przeznaczenie tego budynku. Gmina doskonale wie, jakiemu celowi ma ta nieruchomość służyć. My z poziomu Lublina nie moglibyśmy efektywnie nią zarządzać. Przez wiele lat ten budynek był nieużytkowany. Myślę, że to jest czas i pora by o niego zadbać* – powiedział marszałek Sosnowski.

Samorządowcy zapewniają, że dar się nie zmarnuje. Na razie mają pomysł, aby właśnie tu przenieść część uczniów ze Szkoły Podstawowej w Grabanowie, która po reformie oświaty pęka w szwach. Mowa tu tylko o okresie przejściowym. Wójt Wiesław Panasiuk zapewnia,

że pomysłów na zagospodarowanie obiektu nie zabraknie. - *Myślmy również o seniorach i mieszkańcach, żeby mogli tutaj przyjść i spędzić swój czas. Z parkiem też mamy kilka pomysłów, ale dziś nie chcemy zdradzać. Otrzymaliśmy ten*



dar i mamy zamiar go spożytkować pozytywnie – zaznaczył.

Na razie jednak trzeba wykonać niezbędne remonty. Na ten cel gmina musi znaleźć pieniądze, a renowacja będzie wymagała nie tysięcy, ale milionów. Władze gminy mają nadzieję, że uda się pozyskać środki zewnętrzne. (m)

# Zostawiam finanse gminy w dobrych rękach

Rozmowa z Marią Klimiuk, wieloletnim skarbnikiem gminy Biała Podlaska

**Związała pani swoje życie zawodowe z Urzędem Gminy. Ile lat przepracowała pani jako urzędnik samorządowy?**

Pracę zawodową w Urzędzie Gminy Biała Podlaska rozpoczęłam w 1980 r. w referacie podatkowym. Po siedmiu latach przeszłam do księgowości, a ponieważ zwolnił się etat zaproponowano mi stanowisko głównej księgowej. Po zmianach ustrojowych państwa, kiedy gmina stała się jednostką samorządową, na mocy uchwały Rady Gminy zostałam skarbnikiem gminy. Tak więc ogólnie w Urzędzie przepracowałam 37 lat, a jako skarbnik – 27 lat.



**Czym praca na pani stanowisku w poprzednim systemie różniła się od pracy po zmianach systemowych w kraju?**

Praca głównej księgowej i skarbnika w zasadzie polega na realizacji takich samych zadań merytorycznych. Skarbnik jest głównym księgowym budżetu całej jednostki samorządowej - czyli gminy. Różnice polegają na tym, że w poprzednim systemie mieliśmy narzucone z góry zadania i środki na ich wykonanie, zaś samorząd sam je określa i wypracowuje. Skarbnik przygotowuje plan budżetu, wieloletnią prognozę finansową i musi dopilnować, aby po stronie dochodów i wydatków wszystko się zrównoważyło. Dlatego zawsze musi być prawidłowe planowanie, przewidywanie różnych sytuacji. Tworzenie budżetu nie jest łatwe, każdy planowany wydatek musi mieścić się w katalogu obowiązujących przepisów, ale najważniejsza jest płynność finansowa. Nie może zaistnieć taka sytuacja, że nagle w budżecie zabraknie środków finansowych na terminową realizację zobowiązań.

**W jakiej kondycji finansowej zostawia pani gminę? Czy jest mocno zadłużona?**

Kondycja finansowa gminnego budżetu jest dobra i stabilna. Zadłużenie oczywiście jest, ale przy dochodach naszej gminy - 4 mln zł to naprawdę niewiele i nie stanowi to jakiegokolwiek zagrożenia dla budżetu. Plan dochodów gminy wynosi obecnie 58 mln zł. Kredyty są niezbędne, aby inwestować. W gminie Biała Podlaska jest bardzo dużo inwestycji, zaś do tego by je rozpocząć, czy pozyskać środki unijne potrzebny jest wkład własny.

**Na jakie cele nasza gmina wydaje najwięcej?**

Najwięcej środków pochłaniają wydatki na oświatę, bo aż 32 proc. budżetu. Subwencja oświatowa pokrywa koszty

w 52 proc., zaś resztę gmina musi dołożyć ze swoich pieniędzy.

**Jak przez te wszystkie lata współpracowało się pani z gminnym samorządem?**

Bardzo dobrze pracowało mi się z radnymi i wójtami wszystkich kadencji. Nasza współpraca zawsze oparta była na zrozumieniu i uznaniu. Oczywiście zdarzały się chwile lepsze i gorsze, jak to w pracy, ale nigdy nie miałam sytuacji konfliktowych. Może dlatego, że jestem kobietą i osobą o spokojnym usposobieniu (uśmiech).

**W jakie ręce przekazuje pani finanse gminy?**

Młodego, energicznego mężczyzny, specjalisty w zakresie finansów publicznych, mającego wieloletnie doświadczenie na stanowisku skarbnika. Jestem więc pewna, że sobie poradzi, a kadra naszego urzędu będzie go wspierać, tak jak i ja zawsze mogłam liczyć na wsparcie i zrozumienie ze strony kolegów i koleżanek z pracy. Jestem spokojna o finanse naszej jednostki samorządowej, mam nadzieję, że gmina będzie się nadal rozwijała w dobrym kierunku, ku satysfakcji mieszkańców, bo o to właśnie chodzi w pracy władz i urzędników samorządowych - jesteśmy na służbie dla ludzi.

**Czego życzy pani swojemu następcy?**

Życzę mu zdrowia, wytrwałości i sukcesów na zajmowanym stanowisku.

**Przeszła pani na zasłużoną emeryturę. Czy ma pani jakieś plany z nią związane?**

Mam, ale na razie niech to będzie moja tajemnica. W tej chwili czuję się jak na urlopie, po prostu odpoczywam. Teraz przede mną spokojniejszy okres, który w życiu też jest potrzebny, więc odeszłam z pracy bez żalu. Będę miała więcej czasu dla siebie i dla rodziny. Mam też kilka marzeń związanych z podróżami, które w najbliższym okresie pragnę zrealizować.

**W imieniu zespołu redakcyjnego, pracowników urzędu i władz samorządowych życzymy pani spełnienia marzeń, pomyślności, zdrowia, aby czas spędzony na emeryturze przyniósł wiele radości w życiu osobistym. Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: Małgorzata Brodowska

## Urzędniczka z referatu podatków na emeryturze

Kolejna pracownica Urzędu Gminy pożegnała się ze swoim miejscem pracy. 26 września na emeryturę przeszła pani **Teresa Tur**. W naszym Urzędzie pracowała przez 13 lat - od lutego 2004 r. W referacie podatków i opłat zajmowała stanowisko referenta do spraw księgowości i egzekucji podatkowej. Ogólny staż jej pracy wyniósł 40 lat.

W imieniu władz gminy i wszystkich pracowników Urzędu życzymy pani Teresie zdrowia, pomyślności, spełnienia marzeń i realizacji planów oraz wiele radości w życiu osobistym. /m/

Europejskie Dni Dziedzictwa*Leciały paździoły w Hrudzie*

W niedzielne popołudnie, 10 września, na placu przy Klubie Kultury w Hrudzie miało miejsce wydarzenie związane z obchodami 25. Europejskich Dni Dziedzictwa, pod nazwą „Lecą paździoły”. Organizatorem wydarzenia był Gminny Ośrodek Kultury w Białej Podlaskiej.



Pracownia Tkacka już po raz drugi włączyła się w Europejskie Dni Dziedzictwa, których celem jest ukazanie piękna i różnorodności regionu oraz lokalnych atrakcji. Tegoroczne wydarzenie odbywało się pod hasłem „Krajobraz dziedzictwa – dziedzictwo krajobrazu”.

Atrakcją imprezy plenerowej w Hrudzie były dwa widowiska



obrzędowe. Zespół Lewkowianie z Dokudowa w przedstawieniu „*Jaki zasiew, taki plon – czyli lecą paździoły*” zaprezentował dawne sposoby obróbki lnu. Widzowie mogli się przekonać, że była to ciężka praca, przy której zbierały się sąsiadki z kilku domów. Przy zajęciu tym nie brakowało ploteczek, sporów, przeróżnych porad i zabawnych scenek ze swatanem dzieci. Przede wszystkim jednak widowisko miało pokazać jakie po kolei czynności wykonywało się przy obróbce lnu. Z rozmów pań można się było dowiedzieć, że koszula na wsi nazywana była niegdyś „soroczka”, bo zanim powstała trzeba było wykonać 40 różnych prac: od posiania lnu, jego pielęgnacji, zbierania, młócenia, poprzez łamanie, międlenie i czesanie włókien, aż do uzyskania przędzy i utkania płótna.

- *Wszystko odwzorowujemy na starych urządzeniach, które dostaliśmy od mieszkańców i znajomych. Kiedyś w każdym domu stał kołowrotek i krosna, a panie przędyły i tkwały. Starsi mieszkańcy jeszcze dobrze pamiętają jak wyglądała obróbka lnu. Bardzo dobrze, że przekazują to młodym pokoleniom, bo to jest właśnie nasze dziedzictwo – podkreśla Jolanta Zajac, instruktor z Pracowni Tkackiej, która słynie z pereborów.*

Po przedstawieniu goście mogli wziąć udział w warsztatach obróbki lnu, do czego szczególnie garnęły się dzieci.



Dziewczęta i chłopcy spróbowali, jak to łamie się łodygi lnu, klepie, międli i czesze pozyskane włókna. W Pracowni Tkackiej udostępniono do oglądania wystawę tkanin, zrobionych tradycyjną metodą.

Podczas imprezy nie zabrakło prezentacji innych wiejskich prac i zwyczajów. Zespół Czeladońka z Lubenki wystąpił z widowiskiem „*Wereja*”, przedstawiającym dawne zwyczaje



i obrzędy żniwne. Wyjaśnione w nim zostało skąd się wzięła tradycja wicia wieńca dożynkowego, ubierania kwiatki i korowodów żniwnych po zakończeniu prac polowych.



Na scenie na ludową nutę śpiewały zespoły Zorza z Cicibora Dużego, Sokotuchy, Sitniczanie z Sitnika, Wrzos z Woskrzenic Dużych oraz zespół śpiewaczy z Hruada. Uwieńczeniem spotkania było ognisko integracyjne. (m)



## Smaki jesieni w Styrzyńcu

Jakie smaki ma jesień? Okazuje się, że ich bogactwo jest tak różnorodne, jak potrawy mieszkańców Styrzyńca przygotowane na piątą edycję festynu plenerowego „Smaki jesieni”. Wspañiała niedzielna zabawa z mnóstwem atrakcji miała miejsce 17 września w parku przy miejscowej szkole podstawowej. Tradycyjnie zorganizowali ją pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury, nauczyciele, członkowie zespołu Barwinek oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Styrzyńca. Nawet siąpiący chwilami deszcz nie zgasił entuzjazmu uczestników. Dobrze bawili się młodzi i starsi.



Najmłodszy mieli do dyspozycji tor konkursowy z ciekawymi konkurencjami, jak bieg w workach, czy slalom z taczką – dla utrudnienia zawodnicy mieli na nogach pletwy. Po zaliczeniu wszystkich punktów każdy uczestnik otrzymywał nagrodę – maskotkę, przybory szkolne lub słodycze. Wiele dzieciaków ustawiło się do fantazyjnego malowania twarzy lub do stoiska oferującego watę cukrową i popcorn. Drużyny złożone z rodziców i dzieci brały udział w grze terenowej, polegającej na odnajdywaniu ukrytych w parku skarbów, w czym pomagały im wskazówki znajdujące przy kolejnych stacjach. Milusińscy świetnie bawili się również z animatorami, przebranymi za clownów. Nie obyło się



bez emocjonujących konkursów dla dorosłych. Instruktorzy GOK popisali się naprawdę dużą fantazją przy wymyśleniu zawodów. Były więc „wykopki” – wykopane z worka ziemniaki trzeba było dostarczyć do wskazanego punktu, pokroić w paseczki i napełnić nimi butelki – wygrywała drużyna, która zrobiła to szybciej. Następne drużyny rywalizowały w drylowaniu śliwek i pluciu pestkami do celu, cerowaniu skarpetek na balonie, czy krojeniu sałatki. W zabawy włączyły się ekipy reprezentujące mieszkańców Styrzyńca, Sławacinka, Sitnika i Swór oraz działkowcy z pobliskiego ogrodu działkowego „Piotruś”. Nagrody przydatne w kuchni wręczały dyrektor szkoły **Bogumiła Chodun** i **Agnieszka Borodijuk**, instruktorka GOK. W budynku szkoły chętni próbowali swoich sił w rzeźbieniu w mydle, pod czujnym okiem doświadczonego rzeźbiarza ludowego **Zbigniewa Chalimoniuka**. **Agnieszka Demidowicz**, instruktor z pracowni wikliniarskiej z Woskrzenic, uczyła dzieci i młodzież tworzenia małych dzieł z papierowej wikliny.

- Nasza impreza to świetna okazja do integracji, gdzie spotykają się przedstawiciele różnych środowisk – wyjaśniła **Bogumiła Chodun**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Styrzyńcu.

Po raz pierwszy współorganizatorem festynu było Stowarzyszenie Przyjaciół Styrzyńca. To nowa organizacja, powstała pod koniec ubiegłego roku.

- Mamy nadzieję, że nasza działalność pozwoli na lepszą integrację starych nowych mieszkańców tej miejscowości. Oprócz festynów rodzinnych chcemy podejmować też inne działania. Jednym z zadań jest remont świetlicy, bo teraz nie ma miejsca, gdzie mieszkańcy mogliby spotykać się na co dzień. W planach mamy też polepszenie zaplecza sportowo-rekreacyjnego, by służyło nie tylko dzieciom, ale również dorosłym - mówi **Renata Rudawska** ze Stowarzyszenia.

Czas na pikniku umilały piosenki w wykonaniu zespołu Zorza z Cicibora Dużego oraz solistki **Patrycji Szczepanowskiej** ze Sławacinka Starego. Uwagę



uczestników pikniku przyciągnęło widowisko obrzędowe o obróbce Inu, wystawione przez zespół Lewkowianie z Dokudowa. Atrakcją okazał się również pokaz pieczenia sękacza w wykonaniu pań z Pracowni Kulinariorów Regionalnych z Perkowic. Można było zaobserwować kolejne etapy tworzenia tego lubianego wypieku.

Na jesienne udekorowanym stole w parku znalazły się smakołyki przyniesione przez 25 osób. Do wyboru były rozmaite frykasy, jak babka z dyni, drożdżówki, słodki chlebek, paszteciki z kapustą i czerwonym barszczykiem, gotowane w kociołkach na ognisku dania myśliwskie z mięsa, kapusty i warzyw, racuchy z jabłkami, podudzia faszerowane,



sok z dyni i różne rodzaje ciast. Twórcy wszystkich potraw otrzymali nagrody, ufundowane przez sponsorów. W tym roku były to dwie kolacje w Restauracji Czerwonny Smok, kolacja w Restauracji Werona, pizza w Pizzerii Roma, kosmetyki i wizyta w Gabinetie Batis, bilety do kina oraz akcesoria multimedialne od firmy JB Multimedia. Wśród uczestników festynu również rozlosowano upominki. Impreza zakończyła się wspólną biesiadą przy ognisku. (m)

Festyn rodzinny w Rakowiskach

## Poznawali swoich sąsiadów

16 września Stowarzyszenie Rozwoju Rakowisk oraz Wójt Gminy Biała Podlaska zorganizowali dla lokalnej społeczności piknik rodzinny, pod hasłem „Poznaj swojego



sąsiada". Była to już piąta edycja tej imprezy. Miejscowość pod względem liczebności jest największą w gminie.



Festyn miał na celu integrację mieszkańców nowego osiedla z rolniczą częścią wsi.

Pomimo chłodnej pogody uczestnicy pikniku bawili się

Nasi na Jarmarku Michałowym

## Uczyli prząść i tkać

Podczas tegorocznego Jarmarku Michałowego, zorganizowanego na Placu Wolności w Białej Podlaskiej z okazji Dni Patrona Miasta, zaprezentowały się działające w naszej gminie zespoły i pracownie ginących zawodów. 22 września na scenie wystąpili Lewkowianie z Dokudowa



z widowiskiem obrzędowym o obróbce lnu „Jaki zasiew taki plon”. Drugiego dnia na kermaszu zaśpiewały Sokotuchy, czarując widzów swoim niezwykłym repertuarem w języku gwarowym pogranicza, czyli chachłackim.

W tym roku nowością na Jarmarku Michałowym była Letnia Akademia Folkloru, podczas której dzieci i młodzież

doskonale. Poza mieszkańcami Rakowisk na imprezie pojawili się również mieszkańcy sąsiednich miejscowości, m.in. Terebeli, Hruda, Sławacinka czy Białej Podlaskiej.



Organizatorzy przygotowali ciekawy program dla dzieci, dorośli też mogli znaleźć coś dla siebie. Najmłodszy z ochotą bawili się na karuzeli, nadmuchiwanym zjeżdżalniach, mieli też okazję przejechać się na kucyku. Instruktorzy Gminnego Ośrodka Kultury wykazali się pomysłowością proponując dzieciom i młodzieży udział w różnych zabawnych konkurencjach sportowo-rekreacyjnych, nagradzanych medalami i upominkami. Wymyślne konkurencje prócz współzawodnictwa sportowego, były świetnym widowiskiem dla publiczności.

Dorośli korzystali z dostępnych punktów gastronomicznych. Liczni sponsorzy oraz miejscowe gospodynie zadbały o to, by za darmo można było skosztować smacznego grochówki, chleba ze smalcem i ogórkiem, kiełbasek z grilla i różnych ciast. Część artystyczną wypełniły piosenki w wykonaniu zespołu śpiewaczego Zorza z Ciecibora Dużego oraz kapeli Klawa Ferajna z Białej Podlaskiej. Festyn zakończył się zabawą pod gwiazdami z grupą muzyczną Antykwariat. (m)

poznawały ginące zawody. Projekt współfinansowany był przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Oferta skierowana do uczniów z białskich szkół i przedszkoli miała pomóc poznać im dawne zawody i obyczaje. To służy budowaniu tożsamości i kultywowaniu dziedzictwa regionu.

Dzieciom bardzo spodobały się warsztaty rzemieślnicze.



Z ochotą lepiły kubki i garnuszki z gliny, uczyły się tkać i prząść, próbowały prania na tarze i maglowania białizny na starej maglarce. Wśród rzemieślników przybyłych z różnych miejscowości powiatu bialskiego znalazła się Pracownia Tkacka z Hruda. Instruktorzy uczyły dzieci i młodzież prostszych metod tkackich. Za pomocą mini krosien ręcznych i kolorowych włóczek każde dziecko mogło stworzyć własną tkaninę. (m)

## WIZYTA W CIEPŁOWNI

26 września uczniowie klas VI i VII Szkoły Podstawowej w Hrudzie pod opieką **Jolanty Madej** oraz **Joanny Tomczuk** gościli w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej Sp. z o. o. w Białej Podlaskiej. Wizyta miała miejsce w ramach organizowanych tam "Dni Otwartych Ciepłowni".

Już na samym początku wycieczki wszyscy zostali zobligowani do założenia kamizełek i kasków ochronnych, co wzbudziło duże zainteresowanie uczniów.

W trakcie wizyty kierownik ciepłowni, **Stefan Małaszuk**, przybliżył uczniom, jak wygląda produkcja ekologicznego ciepła systemowego dla miasta Biała Podlaska, pokazał urządzenia służące do produkcji ciepła, jak również wyjaśnił, co to jest niska emisja i jaki ma wpływ na nasze zdrowie i środowisko. Wszyscy z zaciekawieniem patrzyli na ogromne hałdy miału ważące kilka tysięcy ton. Duże wrażenie zrobiły również ogromne piece sterowane elektronicznie. Na koniec spotkania wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe gadżety z logo przedsiębiorstwa.

Dodatkową atrakcją była wizyta w kinie Cinema 3D i obejrzenie polskiego filmu przygodowego pt. "Tarapaty",

opowiadającego o przyjaźni dwójki dzieci, która została wystawiona na próbę.



Wszyscy uczestnicy wycieczki stwierdzili, że wyjazd do Białej Podlaskiej był bardzo udany. (m)

*Szkoła Podstawowa w Ortelu Książęcym*

## PRZEDSZKOLAKI SPRZĄTAŁY

19 września dzieci z Oddziału Przedszkolnego i Punktu Przedszkolnego ze Szkoły Podstawowej im. Wandy Chotomskiej w Ortelu Książęcym postanowiły posprzątać



okolicę swojej szkoły. Dzień wcześniej z pomocą pań przedszkolanki – **Doroty Siłakiewicz** i **Anny Gryty** - wykonały plakat, na którym odbiły swoje rączki pomalowane wcześniej farbą.

Wychowankowie wyposażeni w worki i rękawice, sprzątały w towarzystwie wychowawców teren wokół szkoły

i najbliższe otoczenie. Dzieciaki były bardzo zadowolone, że mogły zebrać śmieci i w ten sposób pomóc Ziemi. Niektóre zapewniły, że posprzątają też wokół własnych domów.



Propagowana przez pedagogów akcja ma zachęcić uczniów do działań na rzecz ochrony środowiska, sprzątnięcia najbliższego otoczenia oraz segregowania odpadów. Nie słabnie nadzieja, że dobre przykłady będą się upowszechniały. (m)

## Porządkowali cmentarz unicki

W niedzielę 17 września z inicjatywy **Mateusza Siwca**, przeprowadzone zostało gruntowne porządkowanie zabytkowego cmentarza unickiego w Ciciborze Dużym. W pracach udział wzięli członkowie koła gminnego PSL z Cicibora, koła miejskiego PSL z Białej Podlaskiej oraz druhowie z OSP Cicibór i mieszkańcy wsi. W najbliższym czasie planowane jest ustawienie tablicy z historią cmentarza i parafii w Ciciborze, oraz drogowskazów. Prace wykonano w ramach środków prywatnych uczestników.

Materiał: Radio Biper



## BIEGLI PO ZDROWIE

Jak wiadomo ruch to zdrowie. Aktywność fizyczna pozwala nie tylko spalić kalorie i być szczuplejszym, ale przede wszystkim poprawić kondycję, wzmocnić odporność, usprawnić krążenie i zmniejszyć ryzyko zawału. Waleńców dobroczynnego oddziaływania ruchu na nasz organizm jest o wiele więcej. Nic więc dziwnego, że coraz więcej osób trenuje różne formy sportu amatorskiego. Władze naszej



gminy dostrzegając potrzebę propagowania wśród mieszkańców zdrowego stylu życia, postanowiły powierzyć realizację tego zadania organizacjom, które zajmują się tym profesjonalnie.

Efektom tych działań był I Leśny Bieg Po Zdrowie, który miał miejsce 30 września w Holi. Imprezę zorganizował Klub Biegacza „Biała Biega”. Bieg po zdrowie sfinansowany został ze środków Urzędu Gminy. Udział wzięło blisko 200 osób, które przyjechały z wielu miejscowości powiatu białskiego, a nawet z Brześcia. Były biegi dla dzieci i dla dorosłych.

*Festyn integracyjny w Roskoszy*

## Sprawni poprzez sport

Środowiskowy Dom Samopomocy Caritas Diecezji Siedleckiej w Białej Podlaskiej był organizatorem festynu integracyjnego „Sprawni poprzez sport”. Miał on miejsce 7 września w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. Impreza odbyła się



po raz 19. Zgromadziła ponad 360 uczestników z 17 placówek z terenu województwa lubelskiego i mazowieckiego, m.in. z Kozuli. Uczestnicy to osoby niepełnosprawne intelektualnie oraz fizycznie. Przyjechali w towarzystwie swoich opiekunów i terapeutów.

Jak podkreśliła **Anna Utka**, kierownik ŚDS w Białej Podlaskiej, celem festynu jest integracja osób niepełnosprawnych pomiędzy sobą i z osobami zdrowymi. To także aktywizacja ruchowa, która pomaga w codziennej rehabilitacji, pokazanie podopiecznym, że sport może być

Ci ostatni zmierzali się na dystansie 6 km. Na starcie stanęli również pasjonaci nordic walking. Każdy z uczestników biegł w swoim tempie, bo chodziło nie o rywalizację, ale ruch na świeżym powietrzu. Na mecie wszyscy udekorowani zostali pamiątkowymi medalami. Po zakończeniu zawodów najlepsi otrzymali puchary, które wręczał zastępca wójta **Adam Olesiejuk**.



- *Taka impreza dla zdrowia to dobra forma integracji pomiędzy mieszkańcami miasta i gminy Biała Podlaska i fajny sposób spędzenia czasu dla całych rodzin. Bardzo chcieliśmy zrobić coś dla gminy i przy okazji zapromować nasz klub. Myślę, że to nie ostatnie wydarzenie robione razem z gminnym samorządem – podkreślił **Dariusz Trębicki**, prezes białskiego Klubu Biegacza.*

Osoby, które przyszły z dziećmi miały okazję wziąć udział w konkursie rodzinnym. Organizatorzy przygotowali dla nich wiele ciekawych konkurencji. Piknik zakończył się ogniskiem integracyjnym. (m)

przyjemny, w formie zabawy, a nie przymusu. Organizatorzy chcą również pokazać osobom pełnosprawnym, że niepełnosprawni także się bawią, biorą udział w różnych konkurencjach.



Impreza rozpoczęła się od pokazów akrobatyki i sztuk walk w wykonaniu sportowców trenujących te dyscypliny. Później do akcji wkroczyli wolontariusze Caritasu. Na początek rozruszali uczestników wspólnym tańcem, a następnie poprowadzili różne konkurencje sportowe, jak przejście przez barwny tunel, rzucanie piłeczkami do celu, kręgle, kręcenie hula hop. Podopieczni domów samopomocy i warsztatów terapii zajęciowej wzięli też udział w pokazie ratownictwa medycznego i konkursie o ruchu drogowym, poprowadzonym przez policjantów z komendy miejskiej. Nie zabrakło też tańców przy muzyce. Festyn został dofinansowany ze środków PFRON oraz wsparty przez Caritas Polska. (m)

## Nie chcą chlewni w swojej wsi

5 października w Woroczu zorganizowano rozprawę administracyjną przedstawiciele gminnego samorządu z mieszkańcami wsi na temat rozbudowy istniejącej tam chlewni. Na spotkanie przybyli wójt **Wiesław Panasiuk**, zastępca wójta **Adam Olesiejuk**, prawnik gminy **Przemysław Baut**, przewodniczący Rady Gminy **Dariusz Płażuk**, kierownik wydziału rolnictwa **Waldemar Danieluk** oraz inwestor **Sławomir Bąk**. Zaproszeni zostali również przedstawiciele wszystkich instytucji, które uczestniczyły



w procedurze administracyjnej i wydały swoje opinie. Niestety, nie zjawił się nikt ani z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, ani z Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego. Przyjechali jedynie przedstawiciele firmy Eco Koncept z Olsztyna, która sporządziła raport oddziaływania inwestycji na środowisko.

Wójt przypomniał zebranych, że w styczniu tego roku rozpoczęła się procedura opiniowania wniosku inwestora przez instytucje środowiskowe. Analizy danych i parametrów nie wykazały nieprawidłowości. W związku z tym każda z instytucji wydała pozytywną decyzję. Raport wykonany przez firmę Eco Koncept także nie wykazał przekroczeń w dopuszczalnych normach emisji hałasu, odpadów, ścieków i wody, emisji substancji do powietrza oraz uwarunkowań przyrodniczych. Przedstawiciel firmy przekonywał, że każda z norm była analizowana i badana pod różnymi aspektami oddziaływania na środowisko. Jednak fakt, że żadne z norm nie zostały przekroczone, nie oznacza, że inwestycja nie będzie uciążliwa dla mieszkańców. Dlatego przed wydaniem decyzji środowiskowej wójt zorganizował debatę, by poznać zdanie mieszkańców na ten temat.

Obecnie w Woroczu znajduje się już jedna chlewnia na ponad 5 tysięcy sztuk świń, należąca do tego samego inwestora. Budowa nowego obiektu ma zwiększyć hodowlę o 6256 sztuk tuczników.

Dyskusja na początku była mocno burzliwa. Każdy z przybyłych chciał się wypowiedzieć. Samorządowcy usłyszeli wiele skarg na funkcjonowanie obecnej fermy świń, generującej odór oraz będącej przyczyną dolegliwości zdrowotnych. Mieszkańcy prosili, by nie wydawać pozwolenia na rozbudowę chlewni i żądali modernizacji obecnej tak, aby wyeliminować przykry fetor ze środowiska, a najlepiej przenieść jej lokalizację w inne miejsce, na teren nie zabudowany. Budowa kolejnej chlewni oznaczałaby podwojenie uciążliwości związanych z przykrym zapachem,



dolegliwościami wywołanymi wysokim stężeniem amoniaku i azotu oraz chorobami przenoszonymi przez owady. Problem w tym, że nie ma tzw. ustawy odorowej, a żadne przepisy nie określają dopuszczalnego poziomu stężenia amoniaku i azotu w powietrzu, ani odległości chlewni od innych budynków. Ludzie boją się, że tak duża ferma mogłaby stać się bombą ekologiczną. Obawiają się o skażenie wody, którego ujęcie znajduje się w pobliżu gospodarstwa. Władze gminy obiecały wziąć pod uwagę zdanie mieszkańców.

Wójt wstrzymał wydanie decyzji środowiskowej do końca października. Opinie z ochrony środowiska i sanepidu oraz raport oddziaływania na środowisko są dostępne do wglądu w Urzędzie Gminy. Chętni mogą zapoznać się z dokumentami. (m)

### Gminne inwestycje

## Wodociągi, kanalizacja i przedszkole

W naszej gminie dzieje się dużo, jeśli chodzi o inwestycje. Większą ich część stanowią drogi, jednak nie są one jedyne. Prócz nich powstanie przedszkole, wodociąg, kanalizacja czy też ścieżki rowerowe. Gmina współtworzy inwestycje również z powiatem bialskim i miastem Biała Podlaska.

W ostatnim czasie gmina ogłosiła przetarg na wykonanie 12 kilometrów sieci kanalizacyjnej w Grabanowie. Inwestycja ma pochłonąć aż 6,8 miliona złotych, z czego 2 miliony zostaną dofinansowane ze środków unijnych. Zaprojektowano już 90 przyłączy kanalizacyjnych dla mieszkańców. W Dokudowie I, Dokudowie II oraz Ortelu Książęcym wykonanych zostanie 5 km sieci wodociągowej. Koszt nowej sieci wyniesie 1,35 mln zł, z dofinansowaniem środków unijnych w wysokości miliona. W tych właśnie miejscowościach zostanie wybudowanych także 50 przydomowych oczyszczalni ścieków.

Podpisano już umowę z Marszałkiem Województwa Lubelskiego na projekt, z którego gmina otrzyma dofinansowanie na 537 solarów. Ich koszt szacowany jest na 5,4 mln.

Gmina Biała Podlaska wraz z powiatem bialskim zainwestowała w drogę o długości 2,7 kilometra w Terebeli. Pojawił się także plan budowy ścieżek rowerowych wraz z miastem Biała Podlaska. Wybudowany zostanie odcinek z Roskoszy do granicy miasta oraz łącznik od granicy miasta do Sławacinka. Wykonanie jest planowane jednak dopiero na lata 2018-2020.

Jedną z największych inwestycji jest budowa gminnego przedszkola w Rakowiskach. Budowa już ruszyła. Jej oddanie do użytku planowane jest w połowie listopada bieżącego roku. Budowa pochłonięła 1 mln 650 tys. zł. Pierwsze przedszkolaki przekroczą próg nowej placówki już we wrześniu przyszłego roku. Parterowy, funkcjonalny budynek o powierzchni 862 m kw. będzie odpowiadał wymogom edukacyjnym, zapewniał bezpieczeństwo i komfort pobytu w placówce wychowankom, opiekunom i rodzicom. Placówka ma pomieścić 90 dzieci. Materiał: biala24

# Spotkanie rolników z wiceministrem

Problemy rolników spowodowane afrykańskim pomorem świń nie maleją. W powiecie białskim wciąż wybuchają nowe ogniska zarazy. W naszej gminie ASF pojawił się w kilku miejscowościach. Służby weterynaryjne wybiły trzodę chlewną we wszystkich gospodarstwach położonych w promieniu 3 km od ognisk. W gminie Biała Podlaska świnie zlikwidowano m.in. w Terebeli, Woskrzenicach, Husince, Michałówce i wsi Kamieniczne.



19 września w Białej Podlaskiej miało miejsce spotkanie poświęcone rządowym działaniom podjętym w celu zwalczania skutków afrykańskiego pomoru świń. Udział w nim wzięli wiceminister rolnictwa **Jacek Bogucki**, główny lekarz weterynarii **Paweł Niemczuk** oraz dyrektorem Państwowego Instytutu Weterynarii w Puławach **Krzysztof Niemczuk**, a także rolnicy z terenów objętych ASF-em. Hodowcy poruszyli wiele problemów, m.in. o tym, że mają ogromny problem ze sprzedażą zdrowych tuczników.



Wiceminister Jacek Bogucki zapewnił, że wyrównania dla rolników, którzy sprzedali świnie ze strefy czerwonej i niebieskiej do poziomu normalnych cen rynkowych, za wcześniejsze miesiące do czerwca br. zostały już wypłacone. We wrześniu odbywała się weryfikacja wniosków za lipiec i sierpień, a rząd negocjował z Komisją Europejską zgodę na dalsze wypłaty rekompensat. Pieniądze za świnie sprzedane we wrześniu i październiku mają być wypłacone do końca listopada.

Rolnicy domagali się też, aby służby weterynaryjne zaprzestały wybijania i utylizowania zdrowych świń w obszarach zapowietrzonych, czyli w promieniu 3 km od ogniska. Główny lekarz weterynarii Paweł Niemczuk podkreślił, że świnie wybijane są przeważnie w małych i średnich gospodarstwach, które nie spełniają wymogów bioasekuracji. Dodał, że likwidacja takich gospodarstw w obszarach zapowietrzonych to konieczność, gdyż to

jedyna obrona przed rozprzestrzenianiem się wirusa. Wyjaśnił natomiast, że jeśli w tej strefie są gospodarstwa przestrzegające wszystkich wymogów bioasekuracji, to mogą pozostać, a zdrowe zwierzęta mogą być sprzedane do rzeźni.



Uczestnicy spotkania zwrócili uwagę na problem z dzikami, które niszczą uprawy, roznoszą wirusa, a myśliwi nie realizują odstrzału sanitarnego, pomimo kilkunastu rozporządzeń o konieczności zmniejszenia populacji dzików. Problem z łowczymi potwierdził wiceminister Bogucki. Zaznaczył, że łowiectwo nie jest służbą mundurową podległą państwu, tylko dobrowolnym zrzeszeniem. Za niewywiązywanie się z obowiązków można im jedynie wypowiedzieć umowę dzierżawy terenów łowieckich.



Rolnicy chcieli też wiedzieć, kiedy wypłacone zostaną odszkodowania za wybite świnie oraz rekompensaty za zaniechanie produkcji trzody chlewnej. Wiceminister podkreślił, że rekompensaty wypłaca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wnioski można składać do końca października. Natomiast przy wypłacie odszkodowań obowiązują procedury weterynaryjne. Komisja Europejska nie zgadza się na ich wypłatę z góry. Potrzebny jest czas na udowodnienie strat, jakie rolnik poniósł. Wniosek musi trafić od powiatowego lekarza weterynarii, następnie do wojewódzkiego, a stamtąd do ministerstwa. Następnie musi być decyzja o uruchomieniu środków.

Wiceminister Bogucki zapewnił, że każdy rolnik, który zdecyduje się na dalsze prowadzenie hodowli, spełni warunki bioasekuracji, będzie miał szansę na to by tę hodowlę nadal prowadzić. Tymczasem w powiecie białskim ponad 1300 gospodarstw, nie spełniających warunków bioasekuracji, złożyło deklaracje o rezygnacji z hodowli trzody chlewnej. (m)

# Czy można kupić ziemię rolną nie będąc rolnikiem?

W ubiegłym roku Sejm uchwalił kontrowersyjną ustawę o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Ustawa wprowadziła rewolucyjne zmiany w obrocie nieruchomościami rolnymi, nie tylko w wymiarze nieruchomości państwowych, co może sugerować jej tytuł, ale przede wszystkim nieruchomości znajdujących się w prywatnych rękach. Nowe prawo pozostawia jednak kilka „furtok” do zakupu gruntów przez nie-rolników.

Ustawa mówi, że co do zasady nabywcą ziemi może być tylko rolnik indywidualny. W rozumieniu ustawy jest to osoba posiadająca kwalifikacje rolnicze, która od 5 lat mieszka na terenie gminy, gdzie posiada działkę rolną i od 5 lat samodzielnie na niej gospodaruje. Nawet jeśli nabywcą ziemi jest rolnik, musi on przez 10 lat uprawiać ziemię i do tego nie będzie mógł on jej w tym czasie wydzierżawić ani sprzedać. W wyjątkowych sytuacjach na sprzedaż zgodę wydawać może sąd. Istnieje też kilka wyłączeń spod tej zasady. Z grona nie-rolników działkę rolną może nabyć m.in. jednostka samorządu terytorialnego, skarb państwa, kościoły i związki wyznaniowe, osoba bliska zbywcy lub osoba dziedzicząca po zmarłym rolniku. Po 30 kwietnia 2016 r. wciąż możliwy jest wolny obrót działkami o powierzchni nieprzekraczającej 0,3 ha. Działki większe – do 0,5 ha – nie rolnik kupi jedynie wtedy, gdy na działce znajduje się dom.

## Co więc może zrobić nie rolnik?

Istnieje kilka opcji, które pozwalają nabyć ziemię rolną osobom, które nie spełniają powyższych przesłanek. Jest to przede wszystkim możliwość ubiegania się o specjalne pozwolenie, które wydaje Agencja Nieruchomości Rolnych. Wystarczy wykazać przed powołanym organem, że będziemy dobrze prowadzić gospodarstwo rolne i zobowiązać się do zamieszkania przez przynajmniej pięć lat na terenie gminy, na której planowany jest zakup gruntu. Ważnym obostrzeniem przy wyborze tego rozwiązania jest przyrzeczenie, że ziemię tę będzie się rokrocznie uprawiało oraz akceptacja zakazu sprzedaży jej przez okres dziesięciu lat. Pozwolenie to wydaje się na wniosek zainteresowanego rolnika.

## Jak to zrobić?

Wystarczy mieć dobry pomysł na biznes, najlepiej zaopiniowany przez niezależną organizację, odpowiednie kwalifikacje i zobowiązać się do zamieszkania na terenie gminy, gdzie prowadzone będzie nowe gospodarstwo. Sama definicja pojęcia „kwalifikacje” jest w tym przypadku bardzo szeroka. Po pierwsze: za posiadanie kwalifikacji uznaje się wykształcenie rolnicze – zawodowe, średnie lub wyższe. Katalog akceptowalnych kierunków i profil jest obszerny. Na przykład w przypadku wykształcenia wyższego kwalifikuje się tu aż siedem kierunków. Oprócz oczywistego rolnictwa można zaliczyć też weterynarię, zootechnikę, rybactwo, ogrodnictwo i architekturę krajobrazu. W przypadku techników i szkół zawodowych akceptowalnych jest aż 26 profili, w tym m.in. pszczelarstwo, melioracja, ale też

ekonomia, mechanika i turystyka, jeśli kierunki te nastawione były na specjalizację rolniczą.

Kwalifikacje rolnicze ma też każdy posiadający nierolnicze wykształcenie podstawowe, zawodowe czy gimnazjalne, jeśli posiada przynajmniej pięć lat stażu pracy w rolnictwie. Istnieje także możliwość uznania kierunków nierolniczych za rolnicze, jeśli w trakcie studiów prowadzone były zajęcia, których tematyka dotyczyła produkcji roślinnej, zwierzęcej, ogrodniczej, sadowniczej lub rybnej. Takie zajęcia muszą



jednak obejmować 120 godzin. Drugim ciekawym rozwiązaniem dla osób, które ukończyły studia wyższe o profilu nierolniczym są uzupełniające kwalifikacje studia podyplomowe. Tu znów katalog jest dość szeroki, gdyż nie jest to tylko produkcja *sensu stricto* roślinna i zwierzęca, ale także tematy związane z marketingiem produktów rolnych, rachunkowością rolniczą czy agrobiznes. Tego typu studia trwają dwa semestry i kosztują w granicach 2 – 3 tys. zł.

Materiał: Zielony Sztandar

## Dopłaty do materiału siewnego

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opracowało projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie stawek dopłat do 1 ha gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany za rok 2017.

Na podstawie art. 6 pkt 8 ustawy z dnia 7 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1503) Rada Ministrów określi stawki dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany do dnia 31 października 2017 r.

W ustawie budżetowej na 2017 r. oraz ze środków pochodzących z rezerw celowych na realizację mechanizmu dopłat na cel ten przeznaczono kwotę 106 755 tys. zł. Uwzględniając zgłoszoną we wnioskach powierzchnię oraz zaplanowane na ten cel środki budżetowe proponowane stawki dopłat w 2017 r. wyniosą: 92,45 zł - w przypadku zbóż i mieszanek zbożowych; 147,90 zł - w przypadku roślin strączkowych; 462,25 zł - w przypadku ziemniaków.

Źródło: minrol.gov.pl

**Adres redakcji:** Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Dariusz Plażuk. **Redaktor prowadzący** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk:** a-tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wileńskiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66, e-mail: a-tronic@wp.pl.

# Gminne święto nauczycieli

